

"Jest to czas nadziei i żyję tym skarbem"

„To czas nadziei i żyję tym skarbem. Nie są to puste słowa, Ojczy – powiadasz do mnie – to rzeczywistość”. A zatem... cały świat, wszystkie wartości ludzkie, które pociągają cię z niezwykłą siłą – przyjaźń, sztukę, naukę, filozofię, teologię, sport, przyrodę, kulturę, dusze... – wszystko to złóż w nadziei: w nadziei Chrystusowej. (Bruzda, 293)

23 lutego

Gdziekolwiek jesteśmy, Pan wzywa nas do czujności. Trzeba wciąż żywić w duszy ufne i radosne pragnienie świętości wyrażającej się czynem.

Synu, daj mi swe serce — szepcze nam cicho. Przestań budować w swej fantazji zamki na lodzie. Otwórz duszę Bogu, ponieważ tylko On może być fundamentem twojej nadziei i twego pragnienia czynienia dobra.

Jeśli nie prowadzi się walki z sobą samym, jeśli zdecydowanie nie odrzuca się nieprzyjaciół wdzierających się do twierdzy naszego wnętrza — pychy, zawiści, pożądliwości ciała i oczu, zadufania w sobie, szalonego pragnienia niczym nieskrępowanej wolności — jeśli chcemy uniknąć wszelkiej możliwej walki, to najszlachetniejsze ideały giną *niby kwiat polny*. *Wzeszło bowiem palące słońce i wysuszyło łąkę, kwiat jej opadł, a piękny jej wygląd zginął*. Wówczas w najdrobniejszej szczelince, niczym

pleniący się chwast, zagnieździ się smutek i zniechęcenie.

Jezus nie zadowala się chwiejnym potakiwaniem. Chce — i ma prawo wymagać — byśmy szli naprzód zdecydowanie, nie uginając się przed trudnościami. Wymaga, byśmy podejmowali konkretne i stanowcze kroki, gdyż ogólnikowo sformułowane postanowienia zwykle nie na wiele się zdają. Widzę w nich iluzje, które chciałyby zagłuszyć w duszy wołanie Boże, błędne ogniki, które nie palą ani nie dają ciepła, a znikają tak niespodziewanie, jak się pojawiły.

Dopiero wtedy uwierzę w szczerość twoich intencji, jeśli zobaczę, że zmierzasz do celu zdecydowanie. Czyń dobro badając w każdej chwili własną postawę w codziennej, zwyczajnej pracy; kieruj się sprawiedliwością właśnie tam, gdzie się teraz znajdujesz, w swoim

normalnym otoczeniu, chociażby się ugiął pod ciężarem trudu; uszczęśliwiaj tych, którzy cię otaczają, służąc im z radością w miejscu pracy, starając się ją wykonać możliwie jak najdoskonalej, z wyczuciem sytuacji, z uśmiechem, z postawą chrześcijańską. A wszystko to dla Boga, z myślą o Jego chwale, z oczyma wzniesionymi ku Niemu i z tęsknotą za wieczystą Ojczyzną, gdyż jedynie ten cel zasługuje na wysiłek. (Przyjaciele Boga, 211)

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/dailytext/jest-to-czas-nadziei-i-zyje-tym-skarbem/> (23-02-2026)